Nr. 73. Cena 3 kop. Na stacjach kolejowych 5 kop. Rok V.

# NOWY Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Poniedziałek, dnia 15 marca 1915 r.

Redakcja i administracja „Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.
Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 1 i pół do 3 po poł. i od 6 do 7 wiecz.
Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.
Adres telegraficzny „Łódź-Kurjer".

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.
Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.
Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 kop. miesięcznie.
Zmiana adresu 20 kop. Telefon Nr. 258.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 30 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1 i pół kop. za wyraz.
Ogłoszenia zamiejscowe: I-sza strona 50 kop., reklamy po 20 kop., zwyczajne 12 kop. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Agentury: w Łodzi—Biuro ogł. „Promień", Piotrkowska 81; w Pabjanicach—A. Wadsyński, Zamkowa 22; w Zgierzu—Nowy Rynek, kiosk Aleks. Lacha.
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, zagranicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, dane jest Domowi Handl. L. i E. Metzl i S-ka.

## Czas odnowić prenumeratę.

## Konstytucja Królestwa Polskiego. (1815—1830).

I.

Po upadku Napoleona, a z nim i jego dziwacznego tworu — Księstwa Warszawskiego — kwestja Polska na kongresie wiedeńskim została po długich targach załatwioną w ten sposób, że po oderwaniu od Księstwa części na rzecz Prus, drugiej części na rzecz Austrji, z reszty zostało utworzone obecne Królestwo Polskie z Aleksandrem I jako dziedzicznym królem na tronie. Królestwo Polskie było złączone z Rosją tylko unją osobistą, mając zagwarantowaną przez kongres konstytucję, opracowaną przez rząd tymczasowy pod kierunkiem Aleksandra I, który w dniu 25 maja 1815 r. ogłosił w Warszawie następujący manifest:

Wojna w celu podboju świata, narzucona ojczyźnie naszej, przywiodła Rosję i zwycięską Europę pod mury Paryża. Od tej chwili wstąpiła w nas nadzieja, że ujrzymy niepodległość narodów, zagwarantowaną zasadami sprawiedliwości, umiarkowania i liberalizmu, które to zasady despotyzm wojenny wykreślił z księgi cywilnych i politycznych praw narodów.

Kongres wiedeński zwołany został w celu spełnienia tych nadziei i obdarzenia dobrodziejstwami, wynikającemi z ustalonego pokoju, wszystkich narodów, upadających pod brzemieniem tylu klęsk; lecz dla dopięcia tego celu niezbędnem było, ażeby każdy z nich potrafił podporządkować swój własny interes i swoje osobiste prawa interesom całej Europy i poniósł ofiary dla szczęścia ogólnego. Zgodnie z temi wyższemi pojęciami rozstrzygały się losy narodu polskiego.

Pożądanem było przyjąć go do rodziny narodów, które dla własnego szczęścia łączą się w celu obrony sprawy ogólnej i wobec tego pożądanem było dać mu sposobność korzystania swobodnie z dobrodziejstw i przywilejów, tak moralnych, jak i politycznych, stanowiących godność i przedmiot pożądań narodów cywilizowanych.

Jednakże, pracując gwoli stworzenia nowego przymierza w systemie Europy, niemożliwem było roztrząsać oddzielnie sprawy Polski. Szczęście każdego z osobna i interes wszystkich nie dopuszczał do żadnych kombinacji, które mogłyby być sprzeczne ze sprawą pokoju powszechnego i równowagi politycznej. Zdrowa polityka, doświadczenie przeszłości i religja sama, która kazała nam współczuć długim cierpieniom zacnego narodu, wkładały na nas święty obowiązek, nie cofając się przed żadnemi ofiarami, zabezpieczyć spokój świata i wśrzedz Europę przed nowemi nieszczęściami.

Polacy! Z przyjemnością zawsze ocenialiśmy szlachetność waszych uczuć i wytrwałość waszych dążności, nie mających nigdy innego celu, poza odrodzeniem Ojczyzny Waszej, którą kochacie nadewszystko. Zachwyt nad waszemi dążeniami odwracał was często od tego szlachetnego celu i prowadził na mylną drogę. Lecz błędy i nieszczęścia będące ich następstwem minęły. Zawsze kierowaliśmy się wielkoduszną wyrozumiałością nawet względem winnych, niepamięcią do przeszłości oraz chęcią zatarcia śladów waszych cierpień i obdarzania was rzeczywistemi dobrodziejstwami.

Warunki traktatu, zawartego przez nas w Wiedniu, określają ustrój waszego bytu narodowego i jednocześnie te dobrodziejstwa, z których będziecie korzystali, przechodząc pod nasze berło.

Polacy! Nowy związek połączy was na zawsze z narodem wielkodusznym, który gwoli starożytnego, plemiennego pokrewieństwa, gwoli wojennej odwagi, godnej waszego współzawodnictwa, gwoli sławnego wspólnego imienia słowiańskiego, chętnie zawrze z wami braterskie przymierze. Konstytucja i nierozerwalna unja połączy was z losami państwa, które jest zbyt potężne, aby dążyło do rozszerzenia się, lub kierowało się innemi zasadami, aniżeli zasadami sprawiedliwości i wolności (sic!).

Obecnie patrjotyzm wasz, wzbogacony doświadczeniem, kierowany wdzięcznością, znajdzie w urządzeniach narodowych cel, który powinien pochłonąć wszystkie jego siły. Konstytucja, zastosowana do miejscowych warunków i waszego charakteru, zachowanie języka, urzędy społeczne, zupełna wolność handlu i żeglugi, łatwość komunikacji z krajami, pozostałemi w obcym władaniu, narodowe siły wojenne, otwarte drogi do stopniowego doskonalenia waszych praw, przemysłu, rozprzestrzenienie wśród was oświaty—oto dobrodziejstwa, z których będziecie korzystać pod berłem naszym i naszych następców; one będą stanowić wieczne, nieodłączne dobra, które zostawicie w spadku potomkom waszym.

Nowe państwo otrzymało nazwę Królestwa Polskiego. Tyle pożądane imię, przekazywany z pokolenia w pokolenie cel waszych dążeń, w imię których przelaliście tyle krwi.

W celu usunięcia trudności, z któremi połączone było władanie Krakowem, zaproponowaliśmy ogłosić to miasto wolnym i neutralnym. Kraj ten, pozostający pod ochroną trzech sąsiednich, przyjacielskich mocarstw, będzie korzystał z dobrodziejstw pokoju, poświęciwszy się w zupełności naukom, sztuce i handlowi. — Będzie on pomnikiem wielkodusznej polityki, postawionym w miejscowości, w której żyją wspomnienia o przepięknych perjodach polskiej historji i gdzie spoczywają prochy najlepszych królów waszych.

Na koniec, w celu uwieńczenia sprawy, ku czemu przeszkadzały tak bardzo niesprzyjające okoliczności, uchwalono, że narodowość waszych braci, podległych berłom Austrji i Prus, będzie zagwarantowaną staraniem odpowiednich rządów.

---

## Wokół wojny.

**Wielka bitwa nad Pilicą.**

Z Gandawy donoszą: Jak komunikują pismom francuskim z Piotrogrodu, przyjmują walki nad Pilicą charakter wielkiej bitwy.

**Aresztowanie belgijskich urzędników celnych.**

Do „Berliner Tageblattu" donoszą z Brukseli:

Niemiecki generał-gubernator dla Belgji rozkazał aresztować i oddać pod sąd wojenny kilku wybitniejszych urzędników celnych królestwa belgijskiego, oskarżonych o ułatwianie młodym i zdolnym do noszenia broni belgom przedostania się do Holandji i wstąpienia do szeregów armji belgijskiej. Między innemi zostali aresztowani główny dyrektor ministerjum finansów Janssens, dyrektor urzędu celnego Niecdéme z Leodjum, inspektor Massart. Będą oni sądzeni za zdradę stanu.

**Rumunja a Dardanele.**

Wobec głosów z obozu konserwatystów rumuńskich, uważających zabiegi Rosji dokoło Dardaneli za niebezpieczeństwo dla Rumunji, oświadcza gazeta „rumuńska „Indepedence Roumaine" co następuje:

Chętnie użyczamy miejsca każdemu innemu zdaniu, ale dla nas kwestja dardanelska nie posiada żadnego większego znaczenia, jakie przypisać jej chcą niektórzy politycy konserwatywni. Dla nas jest to wprost kwestja ogólno-europejska. Nie można zaś być zdania, że tak małe w gruncie rzeczy państwo, jakiem jest Rumunja, miałoby Europie całej narzucać swoją dyrektywę w sprawach, dotyczących interesów niemal całego świata.

**Plany ataku angielskiego na wybrzeże niemieckie.**

„Berl. Tageblat" donosi z Rotterdamu: Współpracownik wojskowy „Timesa" jest zdania, że atak na wybrzeże niemieckie, jaki niektórzy zalecają, pociągnąłby za sobą użycie większych angielskich sił atakujących niż niemieckich sił odpornych, dlatego byłby dla Anglji niekorzystnym. Natomiast atak na Dardanelle zatrudni większe siły nieprzyjacielskie, podczas gdy do ataku wystarczyłyby mniejsze siły.

---

## O kartofle.

Główny Sekretarjat komitetów obywatelskich komunikuje nam, że Sekcja rolna w przewidywaniu wyczerpania się w najbliższej przyszłości produktów rolnych zwraca uwagę tych wszystkich którzy mają do dyspozycji choć mały kawałek ziemi, aby przez przyspieszenie wyprodukowania wczesnych kartofli chociażby na niewielką skalę, zechcieli się przyczynić do częściowego zmniejszenia widma głodu, jaki nam na przednówku zagraża.

Na zebraniu swem Sekcja rolna otrzymała dzięki pp. Hejwowskiemu i Grądskiemu dwie cenne wskazówki, w jaki sposób wyprodukować wczesne kartofle, w najkrytyczniejszym momencie, gdzie jeszcze innych plonów nie będzie. Obydwa te różne sposoby podajemy poniżej z zaleceniem jaknajszybszego wprowadzenia w czyn, gdyż pora jest spóźniona.

1) Kartofle przeznaczone do sadzenia (oczywiście z odmian bardzo wczesnych jak amerykany) należy ułożyć jedną warstwą w ciepłem miejscu np. na piecu lub za piecem, gdzie powoli zawiędną i w parę tygodni stosownie do korzystnej temperatury wypuszczą dość silny kiełk nawet z zaczątkiem ulistnienia.

## Obwieszczenie.

Następujące osoby:
1) Ignacy Gralak, konstantynowska 14-16,
2) Abel Kapota, Cegielniana 52
3) Władysław Strzelecki, Zielona 15,
4) Jan Maćkowiak, Karola 20,
5) Dawid Schwarzmann, Południowa 9

aresztowani zostali i na czas wojny wydaleni z Łodzi, ponieważ w ostatnich tygodniach prowadzili stale agitację, zagrażającą pokojowi publicznemu przeciwko istniejącym tu obecnie władzom komunalnym.

Przestrzegam każdego przed dalszą agitacją w wymienionym sensie.

**Cesarsko-Niemiecki prezydent policji**

**von Oppen.**

*Łódź, 15 marca 1915 r.*

Kartofle w tym stanie, gdy nadejdzie chwila sadzenia, przekłada się ręcznie z wielką ostrożnością do koszyków, by nie uszkodzić delikatnych kiełków i przenosi się na uprawioną pod owe kartofle rolę. Samo sadzenie odbywa się ogólnie znanym sposobem, z zachowaniem jednakże wyżej wymienionych ostrożności, by młodych pędów nie odłamać. Dalsze zabiegi przy uprawie kartofli są ogólnie znane.

2) W temperaturze pokojowej 12 do 14 st. R., kładzie się na oknach kilkadziesiąt lub więcej kartofli, które po upływie 2 do 3 tygodni zaczynają kiełkować. Kartofle z kiełkami najwyżej jedną czwarta calowymi sadzi się do skrzynek lub płaskich naczyń, wypełnionych dobrą ziemią ogrodową wymieszaną pół na pół z piaskiem i zawsze w miarę zwilżoną. Warstwa ziemi w powyższych skrzynkach powinna być 4 do 6 cali. Po należytem ukorzenieniu się kartofli wysadza się takowe ostrożnie z ziemią do uprzednio przygotowanego gruntu.

Powyższe zabiegi pobudzają rozwój rozłóg i tym sposobem przyspieszają wcześniejsze zawiązywanie młodych kartofli.

Gdy młode pędy wydostaną się na powierzchnię ziemi, trzeba kartofle otoczyć pieczołowitością od ewentualnych przymrozków, jakie mają miejsce od połowy kwietnia do połowy maja chroniąc od takowych młode roślinki przez okrywanie je matami lub innemi posiadanymi przykryciami.

Dalsze zabiegi polegają na zwykłem wspulchnieniu ziemi i okopywaniu kartofli, oraz na podlewaniu takowych o ile zajdzie potrzeba. Kartofle traktowane w ten sposób otrzymujemy o dwa tygodnie wcześniej od sadzonych zwykle wczesnych ziemniaków.

# Kronika

— (b) **Sądy komorniane.** W sferach municypalnych naszego miasta powstał projekt utworzenia specjalnych sądów komornianych. W skład sądów tego typu mają wchodzić dwaj przedstawiciele lokatorów i tyluż właścicieli domów, którzy wspólnie powinni wybrać superarbitra, w razie zaś nieuskutecznienia tego naznacza go Sekcja prawna.

Punkt martwy na którym utkwił narazie projekt, stanowi zagadnienie, czy w wykonaniu wyroków stosować przymus osobisty, czy też dopuszczać w poszczególnych wypadkach do licytacji.

— (r) **Wzrost cen na towary manufakturowe.** Z Moskwy donoszą do Kopenhagi, że ceny na towary manufakturowe podniosły się ostatnio o 60 proc. wyżej cen zwyczajnych.

— (m) **Z Sekcji zaprowiantowania miasta**. Sekcja zaprowiantowania miasta zawarła z hurtownikiem H. Borakiem kontrakt na dostawę mąki w większej ilości. Minimalna ilość dostawionej tygodniowo mąki przewidziana jest w kontrakcie na 1000 worków.

Dotychczas w składnicach Sekcji znajduje się zapasów spożywczych na 200,000 rb.

— (s) **Zebranie rolnicze.** W sprawie zasiewów wiosennych, odbędzie się zebranie rolnicze, w dniu 20 b. m. o godz. 2-giej po poł. w Towarzystwie rolniczo-handlowym Widzewska № 50.

Prawo wejścia mają tylko członkowie albo wprowadzeni przez nich goście.

— (m) **Z biura pośrednictwa pracy**. Biuro pośrednictwa pracy (Spacerowa 21) ogłasza wszystkim robotnikom potrzebującym pracy i zapisanym w biurze od 1 do 3000, że mogą się zgłaszać do biura codziennie o godz. 7 rano i otrzymają pracę.

— (f) **Ze Stow. kolejowego „Jedność"**. Szkoła Stow. kolejowego „Jedność", dla której w ostatnich latach zbudowano odpowiedni gmach przy ul. Promyka na Kozinach mieści obecnie około 600 dzieci. Pozostali w Łodzi członkowie tego Stowarzyszenia z prezesem p. Byczkowskim na czele wystarali się w sekcji szkolnej Komitetu obywatelskiego o pożyczkę na pensję dla personelu nauczycielskiego, byle nie zamykać szkoły. Ponieważ dzieci pozostałych kolejarzy uczęszczało zaledwie 120, przeto otworzono podwoje dla dzieci miejskich, których zgłosiło się z górą 400 i urządzono kursy dla analfabetów. Obecnie w szkole tej odbywają się wykłady przez cały dzień.

— (r) **Z kuchni dla inteligencji.** Aby udostępnić szerokim masom korzystanie ze zdrowych a tanich objadów dla inteligencji przy Stow. Techników — postanowiono sprzedawać potrawy i na poreje, a nie wyłącznie całkowity obiad.

— (f) **Groszowe bony.** Sekcja kobiet XVII dzielnicy przy łódzkim Komitecie niesienia pomocy biednym, zaprojektowała wypuszczenie bonów wartości 1 grosza na obiady bezpłatne z kuchni dla dzieci, mieszczącej się przy ul. Rzgowskiej nr. 143.

Bony te sprzedawane będą ofiarodawcom jałmużny, którzy zamiast datków pieniężnych, lub żywnościowych, rozdawać będą proszącym bony groszowe na obiady, zabezpieczając im tym sposobem strawę gorącą.

Ponieważ jest przewidziane, iż proszący zebrać może więcej bonów niż kosztuje obiad, przeto Sekcja kobiet postanowiła założyć skład niezbędnych produktów pierwszej potrzeby, jak to: cukru, chleba, soli, mydła itp., z którego za resztujące bony biedni otrzymywaliby potrzebne im artykuły.

Bony te zostały już wydrukowane i przedstawione do zatwierdzenia odnośnej władzy.

Podobny projekt powstał również w sekcjach kobiet innych dzielnic naszego miasta i w razie urzeczywistnienia go głodni mieliby zabezpieczoną gorącą strawę w tanich kuchniach we wszystkich dzielnicach.

— (o) **Z Sekcji kobiet** Na ostatniem posiedzeniu Sekcji kobiet przy Komitecie nies. pom. biednym omawiano sprawę rozszerzenia się w mieście prostytucji i jednocześnie obradowano nad sposobami skutecznej z nią walki.

Zastanawiano się nad przyczynami tego zła społecznego, warunków jej sprzyjających, poczem uchwalono walczyć z rozszerzaniem prostytucji słowem i czynem.

Następne posiedzenia Sekcji kobiet poświęcone będą sposobom i środkom, które najskuteczniej mogą być zastosowane przez kobiety w walce z tem złem społecznem.

— (o) **Z I Kasy pogrzebowej.** Jutro dnia 16 b. m. o godz. 3 po poł. w lokalu własnym przy ul. Mikołajewskiej № 79 odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków I łódzkiej kasy pogrzebowej.

— (m) **Z klubu rzemieślniczego.** Wczoraj w lokalu własnym przy ul. Zawadzkiej nr. 5, odbyło się roczne walne zebranie członków łódzkiego Klubu rzemieślniczego.

Na przewodniczącego zebrania powołano p. H. Feila, który zaprosił na asesorów p.p. inż. Liwszyca, inż. Rusaka, Krakauera i M. Bessera, na sekretarza zaś J. Lewina.

Po ukonstytuowaniu się prezydjum zebrani zażądali, a następnie postanowili, aby debaty prowadzone były nie po polsku, lecz w żargonie, wobec czego o przebiegu debatów nie możemy dać sprawozdania.

— (o) **Ze Stow. majstrów krawieckich**. Onegdaj w lokalu klubu rzemieślniczego przy ul. Zawadzkiej 5 odbyło się pod przewodnictwem p. Kaźmierskiego nadzwyczajne zebranie członków Stow. majstrów krawieckich. Omawiano sprawę przyłączenia Stowarzyszenia do klubu rzemieślniczego, jako oddzielną tegoż sekcję.

Następnie obradowano nad położeniem obecnem, stwierdzono nizki kryzys, dający się obecnie odczuwać w branży krawieckiej i ustanowiono wybrać nowy zarząd oraz komisję rewizyjną.

W tym celu wybrano specjalną komisję sprawozdawczą do której weszli p. p. Opoczyński, Koufman, Kaźmierski i Maas, która zajmie się opracowaniem dokładnego sprawozdania kasowego sprawozdania z działalności zarządu i memorjału w sprawie obecnej. Dane te przedłożone zostaną na następującem zebraniu.

— (o) **Uruchomienie fabryki.** Uruchomiona została fabryka motorów Henryka Wagnera przy ul. Widzewskiej pod nr. 100.

— (o) **Z giełdy pracy**. Nowa giełda pracy, otwarta w domu Ludowym przy ul. Przejazd nr. 34, już rozpoczęła swe czynności.

Do soboty ubiegłej zapisało się do pracy 3,700 robotników, pozostających bez pracy.

— (s) **Sprawozdanie** z bezpłatnych kuchen przy ul. Milsza 38 i Łąkowej № 38. W miesiącu lutym 1915 r. bezpłatnych obiadów, składających się z kwarty gorącej zupy i kawałka chleba, było wydanych biednej ludności przyległych ulic 12860 i ogólna liczba wszystkich wydanych obiadów od założenia tych kuchen do 1 marca r. b. wynosi 63330.

Dobrowolnych składek na utrzymanie tych kuchen w lutym wpłynęło rbl. 711 k. 40.

Szanownym paniom i panom, którzy przez wpłacone składki, lub przez osobistą pracę na korzyść kuchen istnienie tychże umożliwiają, w imieniu obdarzonych biednych składają serdeczne podziękowanie Jan Stephanus, August Doring, Rudolf Szeliger.

— (o) **Licytacja.** W I dzielnicy milicyjnej znajduje się krowa skradziona nieznanemu właścicielowi na jarmarku w Ozorkowie i odebrana złodziejom w Proboszczowicach.

Krowa ta zostanie sprzedana z licytacji publicznej in plus od sumy 30 rb. Licytacja odbędzie się pojutrze w środę d. 17 b. m. o godz. 10 rano.

— (s) **Kursy malarskie**. Przy ul. Piotrkowskiej № 17, jak już wiadomo naszym czytelnikom, istnieją od dłuższego czasu kursy nauki rysunków i malarstwa, pozostające pod kierunkiem artysty malarza p. Piotra Szymańskiego.

Udział chętnych w uczęszczaniu na pomienione kursy wzrasta z dniem każdym, tembardziej że naukę uprzystępnia bardzo nizka opłata.

Szczególniej młodzież, garnąca się z zamiłowaniem do sztuki, chętnie zapisuje się na pomienione kursy.

Nie pozostaje życzyć nic innego jak tylko aby reszta pozostałych miejsc wolnych zajętą została przez miłośników sztuki malarskiej.

(m) **Ewakuacja jeńców rosyjskich**. Wczoraj przez miasto przeprowadzono partję jeńców rosyjskich, wynoszącą do 200 żołnierzy i dwuch oficerów.

— (m) **Skazanie**. Aresztowana przed kilku dniami za kradzież i utrzymywanie lupanaru Antonina Chruścikowa skazana została przez Sekcję prawną przy C. K. M. O. na dwa miesiące obostrzonego aresztu.

— (x) **Sprzeniewierzenie**. Majer Spirytus, zamieszkały przy ul. Benedykta № 64, zawiadomił milicję, że w sobotę ubiegłą wysłał na miasto woźnicę Wincentego Tomasiaka z parokonnym wozem w celach zarobku. Nazajutrz T. powrócił w jednego konia i oświadczył Spirytusowi, że drugiego konia zarekwirowały mu wojska pod Brzezinami. Aresztowany i pociągnięty do śledztwa, Tomasiak, przyznał się, że brakującego konia sprzedał nieznanemu człowiekowi przy ul. Młynarskiej na Bałutach za 52 marki, które też przy nim znaleziono. T. oddano pod sąd.

— (x) **Przypadkowe wykrycie broni**. Onegdaj stróż domu nr. 38 przy ul. Andrzeja, poszukując na strychu skradzionej bielizny znalazł pod dymnikiem paczkę zawiniętą w rogóżkę, w której była zachowana broń rosyjska, mianowicie: 1 karabin i 2 rewolwery, oraz 2 futerały do rewolwerów.

Broń tę oddano do 4 dzielnicy milicji, w celu przesłania jej komendanturze miasta.

— (x) **Kradzież w banku handlowym** Onegdaj w tutejszym banku handlowym przy ul. Spacerowej, Gustawowi Simonowi (Rzgowska 23), skradziono portfel, w którym znajdował się: 50 rublowy banknot rosyjski, 80 marek pruskich pieniędzy, 2 czeki Pabjanickiego Tow. pożyczkowego na 1300 rb. oraz paszport i inne dokumenty.

Zarządzone poszukiwania i rewizje na ślad złodzieja nie naprowadziły.

— (m) **Aresztowanie bandytów.** Od pewnego czasu w okolicach Łodzi, w obrębie gminy Brus, we wsiach Chachuła, Brus, Rokicie i inne powtarzały się często napady bandyckie.

Milicja bruska wszczęła energiczne śledztwo, wynikiem którego było aresztowanie kilku bandytów. Wczoraj również przy pomocy chojeńskiej milicji dokonano we wsi Juljanowie obławy i aresztowano herszta tej bandy.

Dalsze śledztwo w toku.

— (x) **Usiłowanie rabunku i poranienia.** Handlarze Chaim Cybuch (Długa 77) i Enoch Brzustowski (Łagiewnicka 2) zawiadomili milicję, że gdy 10 b. m., jechali z Dąbia z transportem mąki, w lesie pod pod Gasowem napadł na Cybucha woźnica Michał Tkaczyk, zamieszkały w Dąbiu, uderzeniem silnem zrzucił go z wozu do rowu i tu dokonał przy nim rewizji. Pieniędzy T. nie znalazł, gdyż te C. miał dobrze ukryte. Na ratunek C. chciał pośpieszyć Brzustowski, lecz napastnik zadał mu łańcuchem cios w głowę tak silny iż B. padł na ziemię nieprzytomny. Rana B. jest ciężka. Śledztwo w tej sprawie, wdrożono.

— (o) **Śmiały złodziej**. Szoferowi armji niemieckiej, Hermanowi Erckmannowi, przy hotelu Polskim skradziono 75 marek. Jako podejrzanego o dokonanie kradzieży zaaresztowano wyrostka, Stefana Jasińskiego.

— (o) **Na gorącym uczynku**. Na gorącym uczynku kradzieży ujęto Aleksandra Kupińskiego z Oficerskiej 5, Stanisława Podgórskiego z Ciemnej 4, Aniele Rudzką, Abrama Wolfa z wytrychami i łomami, oraz w Sikawie przyłapano Wojciecha Frontczaka i Franciszka Szklarka z wozem i końmi kradzionemi w Brzezinach Michałowi Gabara.

— (o) **Kradzież mąki.** Ze składu Arona Hempla przy ul. Zachodniej 23 skradziono 18 worków mąki.

— (o) **Znaczna kradzież.** — Podług zameldowania p. Frumesa, zarządzającego mieszkaniem, opuszczonem przez lokatorów w domu № 39 przy ul. Pańskiej, niewykryci złodzieje mieszkanie to doszczętnie ogołocili.

— (x) **Pożar.** Onegdaj, przy ul. Pańskiej № 45, na poddaszu 2-piętrowej oficyny wynikł z niewiadomej przyczyny pożar, który jednak stłumiono siłami miejscowemi.

Gdyby nie rychła i energiczna akcja ratunkowa domowników, pożar rozszerzyłby się niezawodnie, gdyż dom ten pozbawiony jest wody, za co gospodarz, Ordynans, pociągnięty został do odpowiedzialności.

— (f) **Szkolnictwo w Chojnach.** W celu prowadzenia nauki w szkołach początkowych w Chojnach zwrócono się do obywateli tamtejszych o wydanie opału dla tych szkół. Wobec jednak agitacji niektórych jednostek, obywatele odmówili uchwalenia wydawania szkołom opału, wskutek czego lekcje rozpoczęte zostaną dopiero z nastaniem dni ciepłych.

— (g) **Przywóz węgli do Pabjanic.** W tych dniach przywieziono do Pabjanic większe transporty węgli, które sprzedawane są po cenie 2 rb. 55 kop.

— (f) **Sądy w Piotrkowie** Od przybyłego z Piotrkowa prawnika dowiadujemy się, że zaprowadzone zostały tam sądy cywilne Sędziami są przeważnie rejenci. W sądach tych stają z upoważnienia stron adwokaci i wszystkie bieżące sprawy załatwiają bardzo szybko.

— (g) **Napad bandycki.** Niedaleko za Rzgowem napadło 4 bandytów na przejeżdżającego kupca, Izraela Warszawskiego, jadącego z Łodzi do Piotrkowa.

Pod groźbą rewolwerów zabrali mu oni 4000 rb. gotówką i papiery wartościowe, poczem zbiegli.

---

# Wojna.

## Z terenu wschodniego.

BERLIN, 14 marca. Wielka kwatera główna, (urzędownie).

Położenie na wschodzie nie uległo zmianie.

*Naczelne dowództwo wojenne.*

## Na froncie zachodnim.

BERLIN, 14 marca. Wielka Kwatera Główna. (Urzędowo).

Kilka okrętów nieprzyjacielskich, strzelało wczoraj bezskutecznie na nasze pozycie, z okolicy na północ od la Panne—Nieuport. Pod Neuve Chapelle, wyłączając odosobniony atak angielski, który odparto, odbywały się tylko walki artyleryjskie. W Szampanji, na wschód od Souain i na północ od le Mesnil powtórzyli rancuzi i wczoraj częściowo ataki. Z wielkimi dla nieprzyjaciela stratami złamały się wszystkie ataki w ogniu naszych wojsk. W Wogezach, po nastaniu lepszej pogody, walki wznowiono. Francuzi używają obecnie i w Argonach nowego rodzaju granatów ręcznych, detonacja których ma wywołać zakażenie powietrza. Także stwierdzono ponownie podczas wczorajszych walk, francuskie eksplodujące pociski piechoty, które przy uderzeniu wytwarzają ogień.

*Naczelne dowództwo wojenne.*

## Urzędowy komunikat austrjacki.

WIEDEN, 14 marca.—W Polsce i na froncie w Galicji zachodniej ogólne położenie nie zmieniło się.

Ataki nieprzyjaciela w nizinie Nidy a także na południe od Gorlic po krótkich walkach odparto.

W Karpatach rozbiły się znowu w wielu skrawkach, silne ataki rosjan i tak: na froncie walk pomiędzy przełęczą Łupkowską i przełęczą Użocką, dalej w dolinie Opor, gdzie walczono zacięcie także i w nocy, wreszcie pod Wyszkowem. Oprócz wielu rosjan rannych, którzy dostali się w nasze ręce, wzięto do niewoli przeszło 400 żołnierzy nieprzyjacielskich, którzy wdali się w walkę z bliska.

Rozwinęły się walki także, przy pozycjach na południe od Dniestru. Atak wykonany z dużemi siłami piechoty nieprzyjacielskiej, dostał się pod najskuteczniejszy ogień naszych wojsk, zatrzymał się i złamał zupełnie wśród wielkich strat dla nieprzyjaciela. Dalej na wschód odrzucono ponownie atakującą spieszoną kawalerję nieprzyjaciela.

## Ossowiec zagrożony.

PETERSBURG, 13 marca. Wszystkie dzienniki rosyjskie, bardzo się niepokoja o los fortecy Ossowca i dziwią się, że mimo ogłoszonych wielkich zwycięstw rosyjskich, Ossowiec ciągle jeszcze jest zagrożony i wskutek tego istnieje niebezpieczeństwo przekroczenia linji Bóbru.

## Cesarz Mikołaj na froncie.

PIOTROGROD, 13 marca. Cesarz udał się z Carskiego Sioła na front

---

# Obwieszczenie.

I. Ponieważ kurs rubla zmieniony został, najwyższe ceny za mięso dla handlu drobnego obecnie ustanawiam w następujący sposób:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| wołowina I jakości | za funt polski | 60 fenigów | — | 36 kop. |
| „ II „ | „ „ | „ 54 „ | — | 32 „ |
| „ koszerna „ | „ „ | „ 66 „ | — | 40 „ |
| „ polędwica „ | „ „ | „ 80 „ | — | 48 „ |
| cielęcina I jakości | „ „ | „ 58 „ | — | 35 „ |
| „ koszerna „ | „ „ | „ 66 „ | — | 40 „ |
| skopowina I jakości | „ „ | „ 58 „ | — | 35 „ |
| „ koszerna „ | „ „ | „ 66 „ | — | 40 „ |
| wieprz. I jakości | „ „ | „ 90 „ | — | 54 „ |
| „ II „ | „ „ | „ 86 „ | — | 52 „ |
| łój wołowy | „ „ | „ 90 „ | — | 54 „ |
| okrasa | „ „ | „ 130 „ | — | 78 „ |

II. Rozporządzenie z 6 marca odnoszące się do cen najwyższych za mięso dla handlu drobnego znosi się, o ile z postanowieniem par. I określenia się nie zgadza.

III. Powyższe rozporządzenie obowiązuje z dniem publikacji.

**Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji**
**von OPPEN.**

*Łódź, 3 marca 1915.*

---

## Dardanele.

KONSTANTYNOPNL, 12 marca. Główna kwatera donosi. Od 3 dni nie przedsiębrał nieprzyjaciel żadnych prób przeciw Dardanelom. W nocy 11 marca przybliżyło się 7 kontrminowców pod osłoną krążownika i kilku torpedowców do naszej linji min, lecz baterje nasze uszkodziły krążownik i zatopiły dwa kontrminowce.

Trzeci kontrminowiec natknął się na minę i utonął. Próba więc nieprzyjaciela w celu usunięcia min zupełnie się rozbiła.

SOCHANAK KALC, 13 marca. Zastępca biura telegraficznego Wolffa donosi z Dardaneli: Po dwudniowym spokoju miała miejsce w nocy z środy na czwartek, pierwsza bitwa nocna w większym stylu. O godz. 11 rozpoczął angielski krążownik i wiele torpedowców energiczne, trwające godzinę ostrzeliwanie reflektorów Dardanelskich. O godz. 2 rano znów walkę wznowiono i wysłano angielskie kontrminowce dla wyławiania min.

Podczas obustronnego silnego ognia, angielski krążownik wycofał się z linji ogniowej, wskutek otrzymania pocisku z haubicy, trzy kontrminowce utonęły, wobec czego pozostałe kontrminowce pośpiesznie się schroniły. Po stronie tureckiej nie ma żadnych strat. Reflektory są nieuszkodzone. W czwartek panował spokój, mimo jasnej pogody. Forty Dardaneli środkowych są nienaruszone. Duch oficerów i żołnierzy jest wyborny i optymistyczny.

KONSTANTYNÓPOL, 12 marca. (Wiadomość nadeszła z opóźnieniem). Wielka kwatera główna zawiadamia, że ubiegłej nocy, baterje nasze zatopiły kilka kontrminowców, które zbliżyły się do linji min.

## Urzędowy komunikat turecki.

KONSTANTYNOPOL, 10 marca. (Nadeszło z opóźnieniem). Wielka kwatera główna zawiaoamia: Na froncie Kaukazkim zaatakowali rosjanie wojska, znajdujące się w okolicy Artwinu, lecz ataki ich odparto. Wzięliśmy pewną liczbę jeńców i zdobyliśmy karabin maszynowy. 7 marca odparto całkowicie ataki rosyjskie skierowane przeciw wyżynom Balikli na zachód od Artwinu i zajęliśmy oszańcowania zajmowane poprzednio przez rosjan. Podczas walk tych padło po stronie nieprzyjaciela, 1 oficer i 150 żołnierzy. Dzisiaj ostrzeliwały dwa krążowniki nieprzyjacielskie, słabo i w długich odstępach czasu nasze pozycje pod Kumkak i Sedilbahr.

Gdy dnia 8 marca chciał się nieprzyjacielski kontrminowiec zbliżyć do linji min pod Smyrną, wpadł na minę i utonął. Wczoraj fleta nieprzyjacielska ostrzeliwała bezskutecznie w przeciągu godziny forty Smyrny; nieprzyjacielski hydroplan, który nadleciał nad nasze forty, zmusiliśmy, ogniem naszych baterji, do oddalenia się.

## 170 łodzi utonęło!

LONDYN, 13 marca, „Times“ donosi „Bayano“ miał na pokładzie 200 ludzi, którzy, o ile można się było dowiedzieć, oprócz 30 zginęli.

## Sprostowanie Watykanu.

RZYM. „Osserwatore Romano“ donosi: Wiele pism komunikowało o krokach przedsięwziętych przez Austro-Węgry w Watykanie. Jesteśmy upoważnieni do wyjaśnienia, że wiadomość ta jest zupełnie fałszywą.

---

## Wydobywanie łodzi podwodnych.

Ważnym wynalazkiem z dziedziny wojskowej, są najnowsze sposoby wydobywania zatopionych łodzi podwodnych.

Katastrofy, których kilka wydarzyło się w ostatnim czasie dowiodły że manewrowanie łodziami podwodnemi jest jeszcze ciągle bardzo niebezpieczne. W ślad zatem nowoczesna technika, zainteresowała się żywo problemem w jaki sposób możnaby zatopione łodzie najszybciej i najpewniej wydobyć na powierzchnię. Obecnie też istnieje już cały szereg metod, rozwiązujących to mniej lub więcej szczęśliwie. I tak np. jedna z tych metod stosuje się do przypływu i odpływu morza. Statek ratunkowy zbliża się na miejsce katastrowy podczas odpływu morza, zaczepia łańcuchami żelaznymi za zatopiony statek i wypręża łańcuchy.

W chwili przypływu podnosi się powierzchnia wody, równocześnie wznosi się także statek ratunkowy, dźwigając automatycznie w górę zatopioną łódź. Teraz statek poczyna się posuwać na coraz płytsze miejsce póki zawieszona u niego łódź nie oprze się znowu na dno morskie, co wskazuje rozluźnienie się łańcuchów. I znowu czeka się na następny przypływ, aby powtórzyć to samo, wyprężywszy oczywiście pierwej, podczas odpływu łańcuchy. Często używa się też innej metody.

Napełniwszy wodą część komór statku ratunkowego, zanurza się go możliwie najgłębiej i wtedy przyczepia się łańcuchy do zatopionej łodzi. Jeżeli teraz wypompuje się wodę, statek wzniesie się z powrotem w górę, pociągając za sobą łódź za sobą. Jest to więc metoda w zasadzie podobne do poprzedniej.

Obie jednak mają zasadniczą wadę. Wymagają użycia dużych statków ratunkowych, specjalnie do tego przystosowanych. To też w ostatnim czasie coraz częściej stosuje się inną metodę, polegającą na użyciu zgęszczonego powietrza do podniesienia zatopionej łodzi.

Statek ratunkowy, przybywszy na miejsce katastrofy, przyczepia do zatopionej łodzi balony, do których wpompowuje się następnie ścieśnione powietrze, albo też blaszane cylindry, napełnione wodą, którą następnie wypycha się zgęszczonem powietrzem. I w jednym i w

---

## W karczmie.

Zapłakała, zajęczała w starej karcz-
[mie polska Zguba.
Wichrem w kominie zawiała,
Coś sobie snać przypomniała...

Bo to taki dziwny kraj,
Bo to taki smutny kraj...

Pije Kuba do Jakuba,
Jakub do Michała,
Pijesz ty, piję ja...

Zapłakała, zajęczała
Rozbawiona polska Zguba..

A ciosek gra, a ciosek gra,
Krzyki, tupania, litkupy!
Trzęsie się pułap chałupy...
„..Kompanija cała!!“

Okna w karczmie zapotniały,
A pod oknami ktoś chodzi,
A ta zawodzi, zawodzi,
Jak Licho, planetnica..

Bo to taki dziwny kraj,
Bo to taki smutny kraj...

A gdy jęk na chwilę zcichł,
Huknął ciosek: bum-cych-cych!!
„—A kto nie wypije, tego we
[dwa kije“...

Tak tu się dziwnie żyje,
Tak tu się smutnie żyje...

A ta zastygła bez ruchu
I patrzy i głową kiwa,
A ciosek huczy: oj-jej!
Oj-jej! Jezu!
...Ktoś się za oknem skrywa...
...Łupu-cupu po kożuchu,
Tego we dwa kije!..

Och, mary, mary, mary!
W piosence zwykłej, starej...
O, graj mi, karczmo, graj,
O, hucz mi ciosku, hucz!

W tem—klucz...

..Bo to taki dziwny kraj,
Bo to taki smutny kraj...

I krzyki i głosy i śmiechy,
A w tym kącie—już nie Zguba,
A jakaś cudna królewna...
I znów i znów:
— Pije Kuba do Jakuba,
I owa polskość rzewna
I owe łzy...
Ale za oknem coś sterczy...

Może ów Chochoł szyderczy
Promiennego Stanisława,
A może owe Sny...

A może polscy, zziębnięci Chry-
stusi,
Może rozstajni tułacze,
O których wicher w dżdżyste
noce płacze...

— Ach, zawsze tu coś być musi!...

Bo to taki dziwny kraj.
Smutny... smutny...

*Roch Pekiński.*

drugim wypadku zatopiona łódź zostaje podniesiona do góry i nawet niewielki statek może ją zaholować do najbliższego portu.

# Historja

## materji wybuchowych.

Ogromne znaczenie materji wybuchowych, nigdy może dotychczas nie stało się tak dobitnie jasnem, jak w obecnej wojnie. Jeżeli dzisiaj niema wogóle twierdz niezdobytych, jeżeli największe okręty niszczyć bardzo łatwo torpeda, na wylot przebijamy olbrzymie skały lub wysadzamy je w powietrze, a góry przenosimy z miejsca na miejsce, to jest to tylko możliwe przy pomocy nadludzkiej siły — dzięki rozwojowi i postępowi chemji — skoncentrowanej w nieznacznej ilości materji wybuchowej, która pozornie, jak okiełzany tytan zachowuje się spokojnie a dopiero w chwili zwolnienia więzów, wybucha.

Aż do wieku XIX używano jednej tylko materji wybuchowej, prochu strzelniczego, mieszaniny węgla, siarki i saletry. Mieszanina ta—jak twierdzi autor „Romantik der Chemie"—znana już była podobno Hannibalowi, pewną jednak jest rzeczą, że niejasne słowo „acetum", którem —podaje Livius—Hannibal rozsadzał skały tamujące mu drogę, oznacza podobną do prochu strzelniczego materję wybuchową, a nie jak twierdzili filologowie „ocet". Kiedy z początku XIX wieku chemja poczęła się rozwijać, wzrosła nietylko ilość materji wybuchowych, ale także wzmógł się zakres działania i siła.

We wszystkich wybitną część składową stanowił kwas saletrowy, siarczany. Dość wymienić najważniejsze, jak bawełna strzelnicza, dynamit, pikryn i wybuchową żelatynę.

Bawełna strzelnicza jest dzisiaj główną częścią składową prochu bezdymnego, a dynamitu i żelatyny wybuchowej używa się do prac technicznych wszelkiego rodzaju, pikryn służy do wyrobu melinitu, a angielski lidyt nie jest niczem innem, jak przetopionym kwasem pikrynowym. Wszystkie te materje powstają skutkiem działania kwasu saletrowego, nie eksplodujące same z siebie, wyglądające „niewinnie": bawełna, gliceryna lub fenol, zwany także kwasem karbolowym. Tutaj sprawdzają się słowa poety: „W łączności nawet słabi stają się mocą!" W ten sposób kwas saletrowy zamienia bawełnę na bawełnę strzelniczą, glicerynę na nitroglicerynę, kwas karbolowy na pikryn. Nitrogliceryna, ciecz oleista, koloru żółto-brunatnego nie może być używana w swej płynnej formie, a to z powodu niemożliwej do opanowania i niezmiernie potężnej siły wybuchowej; poprzednio musi być wchłonięta w krzemionkę lub ziemię i w tej postaci, odkrytej przez Alfreda Nobla nazywa się dynamitem.

Mało zapewne ludzi wie, że dynamit zawdzięcza swe odkrycie przypadkowi. Już od roku 1863 mozolił się Nobel nad zamienieniem nitrogliceryny w ciało stałe. Długo nie prowadziły do celu wszelkie usiłowania, aż dopiero pomyślny wynik sprowadził przypadek. W roku 1866 w laboratorjum Nobla wyciekło nieco nitrogliceryny z nieszczelnie zamkniętego naczynia. Wylana ciecz wsiąkła w porowatą ziemię, służącą do opakowania i zabezpieczenia naczyń z nitrogliceryną i Nobel, który to zauważył i zbadał, dostrzegł, że przepełniona nitrogliceryną ziemia posiada własności wybuchowe. Z dalszych prób i doświadczeń powstał dynamit.

# Różne wieści.

— **Wydalanie niemców z pogranicza.** Z Moskwy donoszą, że przechodzą tamtędy partje niemców-kolonistów, wydalanych z Królestwa Polskiego. Spodziewają się tam dalszych partji niemców, wysyłanych do gubernji północnych Rosji. W Moskwie przedsięwzięto środki celem zapewnienia żywności dla jeńców cywilnych i niedopuszczenia do rozszerzenia się chorób zakaźnych. W tej sprawie odbyło się już zebranie przedstawicieli związków ziemstw i miast, Czerwonego Krzyża i innych organizacji społecznych i humanitarnych.

— **Bojkot mięsa w Austrji.** „Neue Freie Presse" donosi, że pomiędzy ludnością niemiecką w Styrji i Karyntji rozpoczęto bojkot mięsa wieprzowego z powodu nadzwyczajnej drożyzny. Równocześnie bojkot podobny rozpoczęła centralna organizacja kobiet austrjackich we Wiedniu. Bojkot ma narazie trwać trzy tygodnie i będzie przedłużony o ile mięso nie stanieje.

— **Państwa trójporozumienia dla Serbji.** Gazeta bułgarska „Prawkia" dowiaduje się, że rząd serbski otrzymał od lorda Kitchenera drogą telegraficzną urzędowe zawiadomienie o wysłaniu dla Serbji 500 wagonów mąki, 100,000 mundurów wojskowych, 100000 płaszczy i najpotrzebniejszych środków sanitarnych. Wszystkie te rzeczy niebawem mają przybyć do Serbji.

Do dziennika rumuńskiego „Universul" donoszą, że w ciągu dni ostatnich przetransportowano do Serbji wiele armat francuskich najcięższego kalibru. Armaty te przybyły do Serbji drogą przez Saloniki. Większą część ich umieszczono pod Kalimegdanem.

— **Miasto z płótna.** Miasto Quebec w Kanadzie chodziło niedawno 300 letni jubileusz swojego istnienia, przy której to sposobności odbyły się wielkie uroczystości, na które zjechało wielu ciekawych z północnej Ameryki. Aby tym przyjezdnym zabezpieczyć mieszkania, zbudowano za miastem drugie kolosalne miasto z samych płóciennych namiotów.

Zużyto na ich budowę przeszło 100.000 metrów płótna; namioty te były zaś tak wielkie, że każdy mógł pomieścić 260 podróżnych. W namiotach restauracyjnych znowu zasiadać mogło do obiadu w każdym równocześnie 1500 ludzi; przeważnie te namioty były oświetlane elektrycznością, a sypialnie były opatrzone w piecyki, na wypadek oziębienia powietrza można było je ogrzać.

Koszt takiego mieszkania w namiocie wynosił przeciętnie 3 koron na dobę.

# Ofiary.

Tadeusz Kozanecki składa rb. 1.


**Zapisy na lekcje**

zbiorowe w zakresie wstępnej i 4 niższych klas przyjmują się w kancelarji **Pabjanickiej SZKOŁY HANDLOWEJ** od poniedziałku dnia 15 b. m. od godz. 10-ej do 12-j.

**GIMNAZIŚCI** wyższych klas przyjmują zapisy do nowych kompletów. Zapisy w kancelarji Gimnazjum Brauna, Dzielna 57. od 11—12

**Wszelkie porady w sprawach cywilnych i karnych**

mających się rozpatrywać w Sekcji Prawnej i w Sądach Obywatelskich przy Dzielnicach Milicji, udziela, jak również redaguje prośby, zażalenia i kasacje, zamieszkały przy ulicy Zawadzkiej № 29, 3-cie piętro front, od 10-ej rano i od 3-ciej do 6-ej po poł.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż

**Tytuni, papierosów, cygar, tabaki i machorki** S. Nowiński, ulica Piotrkowska 145, (sklep w podwórzu, prawa oficyna, ostatnie wejście). Uwaga: tytuń od 15 kop. papierosy od 30 kop 100 sztuk.

Towary

***na bluzki, suknie i kostiumy,***

sprzedaje detalicznie po cenach fabrycznych, **J. Hufnagel**, Piotrkowska 46, I piętro w podwórzu, skład fabryczny otwarty od 10—1 i od 3—5

**Kupię następujące numery gazet**

**Prądu** № 10 z poniedz. d. 11/1 1915

**N. Gaz. Łódzkiej** z wtorku, 5/1,

Posiadacze tych numerów zgłoszą się z niemi do administracji N. Kur. Łódzk. Zachodnia № 37.

**Zaraz gotówkę** może otrzymać każdy, kto posiada **asekuracyjną polisę życiową.** Wiadomość u M. Szajnberga, ul. Konstantynowska 33, codziennie od 10-ej do 2-iej. 3979—4

Sprzedaż najlepszego

**KOKSU**

po 35 kop. za pud. Ul. Widzewska 28 u B. Racieckiego. 3852—2

**Wyprzedaż**

materjałów na bluzki i kostjumy z fabrycznego składu detalicznie i resztkami, Cegielniana 43, w podwórzu.

**Ważne dla wszystkich!**

Najtańsza sprzedaż wszelkich kasz, mąki, cukru i faryny hurtowo i detalicznie. **Piotrkowska № 145.** UWAGA: prawa oficyna, 2-gie wejście, 2 piętro, miesz. 34.

**Prośby**

do władz i milicji, tłomaczenia wszelkiego rodzaju redaguje biuro **„UNION", Piotrkowska 92, lewa oficyna** Kierownikami biura są prawnik i redaktor.

**TEODOR WAGNER**

**Łódź,**

**Piotrkowska 218. Tel. 531**

**POLECA:**

Kawę paloną (codziennie)
Kawę surową
Cykorję
Kakao
Migdały
Rodzynki elemskie
Rodzynki sułtańskie
Śliwki suszone
Oliwę nicejską
Oliwę do palenia
Olej rzepakowy.

Elektryczna palarnia kawy, skład cukru i towarów kolonialnych **Sprzedaż hurtowa i detaliczna.**

**Student** ostatniego kursu prawa francuskiego uniwersytetu, abiturjent szkoły handlowej poszukuje lekcji Język francuski i przedmioty zakresu szkoły średniej, Dzielna 34, m. 16 od 2—4 po poł.

**Kupię węgla 30 korcy**

Adresy proszę składać w administracji N. Kurjera Łódzkiego Zachodnia 37.

**PRACOWNIA SUKIEN „MARJI"**

dawniej Konstantynowska 33, obecnie Zawadzka № 23, przyjmuje suknie i kostjumy. 2

**Kartofle**

najlepszy gatunek

**Mąka pszenna**

oraz również wszelkie inne artykuły spożywcze tanio do nabycia w restauracji **„Vegeta", Zielona 8,** z frontu. 4072—3

**Dla niezamożnych pań.**

Nauka kroju i szycia **za opłatą 50 kop. tygodniowo.** Zapis uczennic codziennie od godz. 12 do 5. **Szkoła kroju i szycia A. Kopydłowskiej, Piotrkowska 154.**

**Ogłoszenia drobne:**

**„Ala"** eukalyptusowo-mentolowe pastylki niezastąpione przy kaszlu i chrypce. Dostać można w aptekach i większych składach aptecznych.

**„Ala"** poleca apteka W. Danieleckiego. Piotrkowska 127 3891—30

**M**eble wyprzedam z 3 pokoi mało używane bardzo tanio. Mikołajewska 40 m. 2 4051—2

**M**eble różne sprzedam bardzo tanio: łóżka, materace, szafy, kredens, stół, krzesła, otomanę, figury. Karola 8—10. 4062—5

**B**ryczkę lekką kupię. Wiadomość: Spacerowa № 29 Warsz. Ziem. T-wo Mleczarskie. 4066—2

**C**ygara, tytunie, papierosy, gilzy i machorkę tanio można dostać u Hermana. Piotrkowska 35 m. 33. 6

**F**ortepianista poszukuje miejsca na przystępnych warunkach—udziela także lekcji fortepianu po 25 kop. za lekcję. Widzewska 38. Zaleman 2

**J**est do sprzedania tanio beczka oliwy cylendrowej Młynarska № 7, stolarnia. 4040—3

**K**rowa czerwono łysa odebrana złodziejowi jest do oddania prawemu właścicielowi, u podsołtysa Adamczewskiego, we wsi Stoki, gm. Nowosolna. 4042—3

**K**wity z lombardów wszystkich skupuje i płacę, ceny najwyższe oraz sprzedaję biżuterję, zegarki i różną garderobę. Cegielniana № 51, Goldin. 3745—20

**K**onkurencja!!! Machorka, tytuń rosyjski wszystkich gatunków, tytuń pruski, papierosy, cygara, ceny najniższe Liektenstein, Wschodnia № 35, oficyna, vis-à vis bramy, I-sze piętro. 4056—6

**K**upuję kwity lombardowe, płacę dobrze. Stary Rynek № 3. I Kapelusz. 4029—6

**K**wity lombardowe, złoto, srebro kupuje płacę najwyższe ceny. Brzezińska 10 m. 9, II piętro front. Placek. 3869—31

**K**upię żakiet karakułowy używany. Oferty proszę złożyć w red. „N. K. Ł." pod lit. „P. K. P". 4069-2

**K**ucharka potrzebna starsza 40 do 50 lat ze świadectwami. Rzgowska 90, apteka. 4081—1

**M**łody człowiek chciałby dopomódz czymkolwiek (materjalnie) młodej uczciwej osobie. Of. „Samotna" do red. pisma. 4065—1

**M**aszynę nową do szycia sprzedam tanio. Konstantynowska 146 m. 6. 4067—3

**P**roszę się przekonać że najtaniej można dostać w różnych gatunkach, machorkę, tytunie, papierosy, cygara, gilzy, i. t. d. w nowo otworzonym sklepie tabacznym Zaklikowskiego. Benedykta № 21-23.

**P**oszukuję pokoju umeblowanego przy rodzinie z osobnem wejściem, lub oddzielnego. Oferty pod „Pokój" w „Kurjerze". 4054—2

**P**oszukuje inteligientnej przyswojej panienki lub wdowy. Suwalska 7 m. 38. od 2—5-ej 4068—1

**P**otrzebny woźny—kaucja 50 rb. Oferty „W. S". 4070—1

**R**esztki wełniane na kostjumy damskie i ubrania męskie w najlepszych gatunkach. Konstantynowska № 5. 2

**S**kradziono kartę od paszportu, wydaną z fabryki Goldinera, Lewina i S-ki oraz bilet wojskowy na imię Stanisława Wierzbowskiego 1

**S**łużąca, posiadająca dobre świadectwa, dobrze szyjąca przyjmie miejsce za życie. Oferty w administracji „Kurjera Łódzkiego" dla „W. C". 4037—3

**W**ażne dla Szanownych Pań! Wskutek ciężkiego kryzysu szyję całą suknię od rubla, palto damskie od 4 rubli, i kostjum od 5 rubli. Z prośbą o robotę, z poważaniem E Rudzka, Piotrkowska 17. 2

**W**óz i resorkę do sprzedania Rzgowska № 65, sklep, Wolniak. 4073—3

**Z**aginął pies szczeżurnik biały, żółte łaty i uszy żółte, ogon obcięty. Odprowadzić za wynagrodzeniem Przędzalniana № 11, sklep. 3

**Z**aginął paszport, wydany z gminy Kościelec, powiatu kolskiego, gub kaliskiej, na imię Adolfa Kublik.

**Z**aginął paszport, wydany z gminy Żeromin, pow łódzkiego na imię Adolfa Cierpińskiego. 4060—3

**Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Poznańskiego na imię Feliksa Szarlej. 4071—1


Wydawca i redaktor naczelny Antoni Książek (Zachodnia 37). Redakter odp. Wincenty Sławiński. W druk. St. Książka, Zachodnia 37.